

Sygn. akt II K 525/18

Ds. 1310.2018

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Bartoszycach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Wierzejska

Protokolant: p.o. sek. sąd. Natalia Błażejewicz

przy udziale Prokuratora: nieobecny – zawiadomiony prawidłowo

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 stycznia 2019 r. i w dniu 7 marca 2019 r. sprawy:

M. W. (1), syna M. i M. z d. K., urodz. (...) w B.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 11 sierpnia 2015 r. do 20 października 2016 r., w okresie od 1 marca 2017 r. do 4 września 2017 r. oraz w okresie od 1 stycznia 2018 r. do 10 lipca 2018 r. w B. w woj. (...) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt III RC 311/15 z dnia 22 czerwca 2015 r. zasądającego alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie na rzecz małoletniego M. W. (2) płatnych do rąk matki E. D. gdzie łączna wysokość powstałych zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, przez co naraził osoby uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o przestępstwo z art.209 § 1a kk

orzeka:

I. oskarżonego ***M. W. (1)*** uznaje za winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 2018 r. do 10 lipca 2018 r. w B. w woj. (...) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt III RC 311/15 z dnia 22 czerwca 2015 r. zasądającego alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie na rzecz małoletniego M. W. (2) płatnych do rąk matki E. D. gdzie łączna wysokość powstałych zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, przez co naraził osoby uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. czynu z art. 209 § 1 a kk i za to na podstawie art. 209 § 1a kk skazuje go i wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, a na podstawie art. 34 § 1 i 1a pkt 1 k.k., art. 35 § 1 k.k. orzeka obowiązek wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

II. na podstawie art. 34 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 i 4 kk zobowiązuje oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia na utrzymanie w postaci płacenia alimentów na rzecz małoletniego M. W. (2) oraz wykonywania pracy zarobkowej,

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt II K 525/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

M. W. (1) ma obecnie 33 lata, z zawodu jest stolarzem, obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą z zakresu budownictwa i prac remontowych, którą założył w dniu 18 grudnia 2018 r. i którą prowadzi w G.. Do czasu założenia działalności gospodarczej utrzymywał się z prac dorywczych, z których osiągał dochód w wysokości około 1.000 zł. Pozostaje w związku narzeczeńskim z K. K.. Wymieniony posiada dwie małoletnie córki z pierwszego małżeństwa, na które ma orzeczony obowiązek alimentacyjny w kwocie po 500 zł oraz syna z E. D., na który także orzeczony jest obowiązek alimentacyjny w kwocie 500 zł.

(dowody: dane osobopoznawcze oskarżonego k. 92)

Oskarżony od 2014 r. do czerwca 2017 r. tworzył związek z E. D., z którego w dniu (...) urodził się ich wspólny syn M.. Wymienieni nie byli małżeństwem. W tym czasie wspólnego zamieszkiwania, a także pobytu wymienianego w Hiszpanii, oskarżony przekazywał partnerce pieniądze na syna. W czerwcu 2017 r. oskarżony opuścił E. D., zostawiając ją samą z synem.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z dnia 22 czerwca 2015 r. , sprawie o sygn. akt III RC 11/15 z powództwa E. D. zasądził od pozwanego M. W. (1) na rzecz małoletniego syna M. W. (2) alimenty w kwocie 400 zł od dnia 15 stycznia 2015 r. płatne do 10 – tego dnia każdego miesiąca do rak matki E. D..

E. D. decyzją Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B. przyznano świadczenie z funduszu alimentacyjnego w kwocie 400 zł na rzecz M. W. (2).

Łączna wysokość zadłużenia oskarżonego z tytułu wypłaconych świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego na dzień 15 maja 2018 r. wynosi 6.200 zł oraz zaległe odsetki w wysokości 423,81 zł.

Mimo nałożonego na oskarżonego powyżej wskazanym wyrokiem obowiązku, oskarżony nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego regularnie. W dniu 6 września 2016 r. 5 października 2016 r., w dniu 31 października 2016 r. i w dniu 7 grudnia 2016 r. przekazał E. D. kwotę 400 zł tytułem alimentów na rzecz małoletniego syna. W dniu 21 grudnia 2018 r. wysłał paczkę synowi. Parę razy przekazał także kwoty po 50 zł. Oskarżony w żaden inny sposób nie partycypował w kosztach utrzymania dziecka poprzez np. zakup odzieży, obuwia, zabawek czy chociażby słodyczy.

E. D. w okresach od 1 października 2015 r. do 30 kwietnia 2016 r. i od 1 października 2017 do 31 marca 2018 r. i od 1 kwietnia 2018 r. do chwili obecnej pobierała świadczenie z funduszu alimentacyjnego.

W okresie objętym zarzutem sytuacja bytowa małoletniego M. W. (2) była trudna. Wymieniona nie była nigdzie zatrudniona. Wychowywała syna sama, pomagała jej jedynie matka. Posiada jeszcze jednego syna S., na którego jego ojciec płacił regularne alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie. Utrzymywała się z alimentów otrzymywanych z funduszu, otrzymywała rentę chorobową w kwocie 670 zł, świadczenie rodzinne w kwocie 65 zł, a także świadczenie 500 +. Gdy w 2016 r. stwierdzono u M. W. (2) autyzm, otrzymywała na niego zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 477 zł, a listopada 2017 r. w kwocie 1.830 zł. B. D. wraz z synem M. zamieszkiwali na stacji, a z tytułu tego zamieszkiwania uiszczala kwotę około 600-700 zł. Obecnie oskarżony w dalszym ciągu nie płaci alimentów na rzecz syna.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego k.92-93, zeznania E. D. k.93-93v, decyzja MOPS (...). (...).2017 z dnia 26 października 2017 r. k. 3, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 22 czerwca 2015 r., sygn.. akt III RC 11/15 k. 17, zaświadczenie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej k. 104, pokwitowania przekazania kwoty 400 zł k. 84)

Oskarżony w roku 2017 uzyskał dochód z tytułu należności ze stosunku pracy w wysokości 13.221,25 zł. Był on zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. bez prawa do zasiłku w okresie od 21 października 2016 r. do 28 lutego 2017 r. W dniu 28 lutego 2017 r. otrzymał propozycje pracy, a w dniu 1 marca 2017 r. został zatrudniony i

pracował do dnia 30 września 2017 r. w firmie (...) Sp. z o.o. w K.. A także od 16 października 2017 r. do 22 października 2017 r. Został dnia 23 października 2017 r. wyłączony z powodu niestawienia się w wyznaczonym terminie przez urząd.

Od 3 kwietnia 2015 r. prowadzone było przeciwko oskarżonemu postępowanie egzekucyjne. W okresie od 31 sierpnia 2017 r. do 3 października 2017 r. komornik prowadził egzekucje z wynagrodzenia za prace oskarżonego.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego k. 92-93, zeznania E. D. k. 93-93v, pismo z MOPS o wysokości zadłużania k. 2, informacja z Urzędu Skarbowego w B. k. 10, informacja z Powiatowego Urzędu Pracy z dnia 7 czerwca 2018 r. k. 11, 34, pismo komornika, sygn.. akt KMP 27/15 i karty rozliczeniowe k. 18-20, pismo z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. k. 21,

Oskarżony M. W. (1) podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. Przyznał, iż we wskazanym w zarzucie czasie nie płacił alimentów na rzecz syna M. W. (2). Podał, iż miał trudną sytuację życiową. Pracował ale nie miał na tyle pieniędzy aby przekazać jej na syna. Dodał, że oprócz syna ma jeszcze dwie córki. Podał, że jak miał pieniądze to przekazywał je E. D.. Przekazywał je zazwyczaj do ręki. Wyjaśnił, że teraz ma już stałą pracę i postara się wywiązywać z obowiązku alimentacyjnego.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 57)

Oskarżony podczas postępowania sądowego początkowo przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. Podał, że ma oświadczenia, iż E. D. otrzymywała od niego alimenty w kwocie 400 zł. Podał, że mieszkali ze sobą do czerwca 2017 r., do momentu jak „rozwalila” mu głowę młotkiem. Płacił alimenty chyba do końca 2016 r. W pierwszym okresie zarzutu mieszkali ze sobą z E. razem, wtedyłożył na syna. Od czerwca do września 2017 r. nie płacił alimentów. Nie płacił także od października 2017 r. Podał, że nie było go stać na alimenty. Wyplacał wtedy do komornik i do funduszu alimentacyjnego po 200 – 300 zł miesięcznie ale nie we wszystkich miesiącach. Teraz ma przerwę w płaceniu alimentów, wyprowadził się do G..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 92-v-93)

Oskarżony na kolejnym terminie rozprawy kwestionował to, że nie płacił alimentów. Podał jednakże o, iż od momentu wyprowadzenia się nie płacił alimentów aż do momentu jak wspólnie z nową partnerką przekazał dwukrotnie przelewy na kwoty 200 zł.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 105v)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd generalnie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Wymieniony choć relacjonując przed Sądem zakwestionował swe sprawstwo, to jednak nie kwestionował poczynionych w sprawie ustaleń. Na późniejszym etapie postępowania podał, że nie czuje się formalnie winnym popełnienia przestępstwa niealimentacji – jednakże przyznawał, iż od momentu wyprowadzenia się od E. D. nie uiszczał regularnych kwoty tytułem alimentów na rzecz syna, sporadycznie przekazując kwotę alimentów, a także inne drobne kwoty na utrzymanie syna. W tej sytuacji Sąd uznał, iż jego własna subiektywna ocena zachowania stanowi jedynie wyraz przyjętej przez siebie linii obrony, sprzecznej nawet z tą prezentowaną w toku postępowania przygotowawczego, w której przyznawał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania matki małoletniego chłopca. Kobieta relacjonowała w sposób pełny, jasny i konsekwentny. Podawała wszystkie znane fakty w tym również na korzyść oskarżonego. Relacje swe popierała dokumentacją w tym uzyskaną od Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B.. Twierdzenia wymienionej potwierdziły wyjaśnienia oskarżonego, iż od momentu wyprowadzenia się od E. D. oskarżony poza sporadycznym wpłatami i drobnymi kwotami nie przekazywał jej pieniędzy na utrzymanie syna. Twierdzenia wymienionych sprzeczne były jedynie w zakresie konkretnego momentu wyprowadzenia się oskarżonego od E. D.. Oskarżony twierdził, że nastąpiło to we wrześniu 2017 r., a świadek podawała, iż było to w czerwcu 2017 r.. Jednakże dla ustalenia odpowiedzialności oskarżonego za zarzucony czyn, a przede wszystkim dla ustalenia czasokresu jego popełnienia

powyższa okoliczność nie miała znaczenia, przede wszystkim ze względu na to, iż dochodzenie przeciwko oskarżonemu za przestępstwo z art. 209§ 1 a kk za okresy od 15 stycznia 2015 r. do 10 sierpnia 2015 r. i od 21 października 2016 r. do 28 lutego 2017 i od 5 września 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. zostało prawomocnie umorzone postanowieniem Komendy Powiatowej Policji w B. z dnia 13 września 2018 r. i zatwierdzone przez Prokuraturę Prokuratury Rejonowej w B. w dniu 17 września 2018 r. (k.38-38v).

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty złożone do akt sprawy. Były one sporządzone przez powołane do tego organy, w granicach kompetencji, zaś ich wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Do sprawy nie wniosły żadnych istotnych okoliczności zeznania zarówno matki E. D. , jak i obecnej narzeczonej oskarżonego. Ta ostatnia potwierdziła jedynie przekazanie w ostatnim czasie kwot tytułem alimentów ze swojego konta na konto E. D.. Sąd uznał zeznania tych świadków za wiarygodne, brak podstaw do ich kwestionowania.

Mając powyższe okoliczności na uwadze uznać należy, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie, wykazał w sposób nie budzący wątpliwości winę oskarżonego polegającą na tym, że uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy oraz orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt III RC 311/15 obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniego M. W. (2) poprzez nielożenie na jego utrzymanie gdzie łączna wysokość powstałych zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, a czym naraził w/w na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych tj. o czyn z art. 209 § 1a kk. Sąd uznając za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, potwierdzone zeznaniami E. D. co do okoliczności przekazywania wymienionej pieniędzy na syna z czasu prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, zmienił czasookres przypisanego oskarżonemu przestępstwa, eliminując z jego opisu okres od dnia 11 sierpnia 2015 r. do 20 października 2016 r. i od 1 marca 2017 r. do 4 września 2017 r. Uznał, iż oskarżony dopuścił się czynu jedynie w okresie od 1 stycznia 2018 r. do 10 lipca 2018 r.

Przeprowadzone w sprawie dowody wykazały bowiem, iż oskarżony będąc generalnie młodym zdrowym mężczyzną – nie przedłożył zaświadczeń mogących świadczyć o jego niezdolności do pracy - swym umyślnym zaniechaniem uchylał się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec syna. Nie tylko nie uczestniczył w kosztach utrzymania i wyżywienia małoletniego uprawnionego, to jeszcze całkowicie zbagatelizował jakiegokolwiek potrzeby chłopca, nie mając przez bardzo długi okres jakiegokolwiek z nim kontaktu de facto z powodu napiętych relacji z jego matką. Analiza dowodu wskazującego na rejestrację oskarżonego jako osoby bezrobotnej wskazuje na fakt, iż w przypisanym okresie oskarżony nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, a tym samym aktywnie nie poszukiwał on pracy, skoro w tym okresie nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna poszukująca pracy, a w dniu 23 października 2017 r. został skreślony wobec niezgłoszenia w wyznaczonym terminie przez urząd. Powyższe wskazuje na rzeczywiste nastawienie oskarżonego do poszukiwania pracy a co za tym idzie partycypowania w kosztach utrzymania małoletniego. Wskazuje, iż nie korzystał on ze wszystkich możliwości, a co za tym idzie mając możliwość podjęcia i uczestniczenia w kosztach utrzymania małoletniego umyślnie uchylał się od tego obowiązku.

Uchylenie się od obowiązku lożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji – w ujęciu art. 209 § 1 i 1a k.k. zachodzi wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. W pojęciu „uchyla się” zawarty jest zawsze negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia – sprawca nie wypełnia go – gdyż wypełnić go nie chce lub lekceważy ten obowiązek. Musi to więc być zachowanie umyślne, w którym wyraża się szczególne nastawienie psychiczne sprawcy (element subiektywny), a z drugiej zaś strony – stan uchylania się trwający przez określony dłuższy czas (element obiektywny) (post. SN z 07.11.2017 r. II K 211/17).

Tak niewątpliwie było w tym przypadku, gdyż oskarżony przez okres kilku miesięcy absolutnie nie interesował się losem swego małoletniego dziecka i mimo obowiązku, nie łożył na jego utrzymanie, co więcej w tym czasie nie zrobił nic, aby synowi w jakikolwiek sposób pomóc (choćby w formie niewielkiego prezentu). M. W. (2) pozostawał na wyłącznym utrzymaniu matki, która zmuszona została do znacznego wysiłku, by móc zaspokoić jego podstawowe potrzeby. Należy zaznaczyć, iż pokrzywdzony, jako dziecko nie do końca rozwijające się prawidłowo wymaga znacznych nakładów finansowych ażeby normalnie funkcjonować wśród rówieśników, co sprowadza się

do konieczności ponoszenia znacznych wydatków związanych z jego wychowaniem. Trudnej sytuacji materialnej matki pokrzywdzonego nie zmienia fakt, iż w okresie objętym zarzutem uzyskiwała świadczenie na syna z tytułu stwierdzonego u niego autyzmu, albowiem wysokość tej kwoty nie była na tyle wysoka aby mogła zapewnić bezproblemowe utrzymanie dwóch osób.

Wskazać należy, iż stanu zagrożenia spowodowanego niepłaceniem rat alimentacyjnych nie niweluje to, że w pewnym zakresie potrzeby osoby uprawnionej zaspokajała matka, jeżeli sama kosztem swych potrzeb świadczyła ponad własne zobowiązanie, czy babcia małoletniego (osoba nieobciążona takim obowiązkiem), fundusz alimentacyjny czy ośrodek pomocy społecznej (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu - II Wydział Karny z dnia 16 marca 2016 r. II AKa 7/16).

Takich problemów nie miał oskarżony, albowiem jako mężczyzna młody, zdrowy, nie powinien mieć trudności z podjęciem zatrudnienia, a tym samym z uzyskaniem niezbędnych środków na utrzymanie nie tylko swoje ale także – w tym przypadku syna. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż sytuacja na rynku pracy w Polsce w ostatnich latach zmieniła się diametralnie, mitem bowiem stało się pojęcie bezrobocia. Faktem powszechnie znanym jest, iż obecnie nawet na obszarach dotychczas uznawanych za dotknięte brakiem ofert pracy, to pracodawcy poszukują pracowników, a tym samym dla chcącego znalezienie zajęcia nie powinno stanowić problemu.

Działanie oskarżonego zdaniem sądu było „uchylaniem się” w rozumieniu art. 209 § 1 a k.k., gdyż okazał on złą wolę, mimo że jak wskazano powyżej, miał obiektywną możliwość wykonania ciążącego na nim obowiązku. Bez wątpienia, jeśli nie przymusowa przecież egzekucja komornicza, nie przekazałby on na rzecz swojego dziecka jakiegokolwiek kwoty pieniężnej (a i te przypadki były sporadyczne). Przemawia to zatem za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1a k.k.

Sąd podziela wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, iż zaniechanie płacenia rat alimentacyjnych na rzecz pokrzywdzonego przez okres co najmniej 3 miesięcy w sytuacji, gdy sprawca miał możliwość spełniania świadczeń na rzecz osoby uprawnionej, należy uznać za wystarczające dla przypisania przestępstwa niealimentacji, bez względu na to, jak długo wywołany czynem sprawcy stan się utrzymuje. W rezultacie więc, jeśli sprawca przez kolejne co najmniej trzy miesiące - lub przez dłuższy okres - w ogóle nie łoży na utrzymanie dziecka zasądzonych wyrokiem sądu rat alimentacyjnych płatnych co miesiąc, mając na ten cel środki i kierując się ową - wielokrotnie podkreślaną złą wolą - a przez swoje zachowanie naraża dziecko na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to popełnia przestępstwo niealimentacji z art. 209 § 1 KK. Podobnie należy ocenić działanie sprawcy, który tylko częściowo spełnia nałożony na niego obowiązek alimentacyjny, bez uzasadnionej przyczyny i nacechowane złą wolą (a zatem uiszcza raty w kwotach znacznie niższych od zasądzonych lub płaci je niesystematycznie). Karnoprawna ocena jego zachowania nie ulegnie zmianie, nawet jeżeli w ostatnim miesiącu tego okresu spłaci całą zaległość wraz z odsetkami. Identycznie tego rodzaju sytuacja będzie wyglądać od strony prawnej także w sytuacji, gdy zaległości alimentacyjne za okres zarzucany zostaną wyrównane dopiero w drodze egzekucji komorniczej (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karn z dnia 7 listopada 2017 r. II KK 211/17)

Oceniając sytuację materialną M. W. (2) w okresie objętym zarzutem, bez wątpienia należy uznać, iż kwota 500 złotych, stanowiąca znaczną część budżetu domowego jego rodziny, pozwalała na pokrycie chociażby częściowo najbardziej niezbędnych wydatków, co przemawia za twierdzeniem, iż pozbawiony tych dochodów pokrzywdzony, znajdowałby się w sytuacji uniemożliwiającej zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Zachowanie oskarżonego wyczerpało więc znamiona przestępstwa z art. 209 § 1a k.k. albowiem w okresie wskazanym w pkt. I wyroku uchylał się on od wykonywania obowiązku alimentacyjnego wynikającego ze stosowanego orzeczenia sądu, a każdorazowo powstała wskutek tego zaległość przekroczyła równowartość 3 świadczeń okresowych, a jak wyżej wskazano uprawniony do ww. świadczeń narażony został na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Niewątpliwą okolicznością obciążającą jest dość znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu przejawiający się w charakterze naruszonego dobra, jakim jest rodzina i obowiązek opieki. Na niekorzyść oskarżonego przemawia także kilku miesięczny okres, kiedy uchylił się od nałożonego na niego obowiązku

Okolicznością łagodzącą było początkowe przyznanie się oskarżonego do winy, chęć zmiany dotychczasowego zachowania, poparte działaniami podjętymi w tym kierunku (podjęciem stałego zatrudnienia). Rozważając wymiar kary wobec oskarżonego za okoliczności łagodzące uznano jego dotychczasową niekaralność (k.94).

Sąd nie podzielił wniosku obrońcy oskarżonego postulującego o warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego. Wskazać należy, iż kodeks karny w art. 115 § 2 k.k., który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, które prowadzą do wniosku, że dominujące znacznie mają okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do której dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej, jak postać zamiaru i motywację sprawcy. Okoliczności związane natomiast z samym sprawcą czynu, takie jak wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, wpływają na wymiar kary, zostały natomiast w kontekście oceny stopnia społecznej szkodliwości pominięte (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNKW 2008 r., Nr 9, poz. 75).

W realiach niniejszej sprawy, patrząc przez pryzmat wymienionych powyżej kryteriów, które na podstawie art. 115 § 2 k.k. decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu, należy stwierdzić, że czynu przypisanego oskarżonemu nie cechuje nieznaczna społeczna szkodliwość w rozumieniu art. 66 § 1 k.k.

Mając na uwadze powyższe, nie sposób przyznać racji obrońcy oskarżonego, iż zachodzą przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania. Niemniej ustosunkowując się do wniosku obrońcy oskarżonego należy przede wszystkim poczynić uwagę tej treści, że przywołany przez obrońcę przepis art. 66 § 1 kk zawiera rozwiązanie przyjmujące brak przestępczości czynu zabronionego w razie nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości. Według przyjętego przez Kodeks Karny założenia, sędzia oceniając czyn sprawcy nie może poprzestać na stwierdzeniu, że czyn ten realizuje wszystkie znamiona typu czynu zabronionego i przejść od razu do ustalania winy, ale musi także zbadać, czy czyn ten nie zawiera atypowo niskiej społecznej ujemności, czy nie jest społecznie szkodliwy w stopniu nieznacznym lub nawet znikomym. Ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu konieczne jest w każdym przypadku badania odpowiedzialności karnej. Wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu przesądza o karygodności czynu zabronionego i stanowi warunek przypisania sprawcy przestępstwa (art. 1 § 2 kk). Brak znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu stanowi warunek umorzenia postępowania na zasadzie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk, zastosowania warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 § 1 kk) albo odstąpienia od wymierzenia kary w warunkach określonych w art. 59 kk. Stopień społecznej szkodliwości czynu sąd winien uwzględniać przy wymiarze kary (art. 53 § 1 kk). W związku z występującymi trudnościami określenia jednoznacznych wyznaczników stopnia społecznej szkodliwości czynu ustawodawca wprowadził do kodeksu karnego katalog okoliczności, które sąd winien brać pod uwagę przy jego miarkowaniu. Należy zwrócić szczególną uwagę, że wszystkie z wymienionych w tym przepisie okoliczności związane są z czynem, z jego stroną przedmiotową i podmiotową (postać zamiaru, motywacja, okoliczności czynu). Nie wpływają natomiast na stopień społecznej szkodliwości czynu okoliczności dotyczące sprawcy, charakteryzujące jego dotychczasowy tryb życia, warunki osobiste, właściwości, karalność, opinie o sprawcy. Okoliczności te są istotne przy doborze odpowiednich środków reakcji karnoprawnej. Nie mogą one jednak w szczególności decydować o tym, czy czyn realizujący znamiona typu czynu zabronionego jest przestępstwem, czy nie. Ustalenie tego może nastąpić wyłącznie na podstawie oceny samego czynu, a nie na podstawie oceny jego sprawcy poprzez pryzmat jego wcześniejszych zachowań. Wyłącznie cechy indywidualne czynu, konkretyzujące wymienione w przywołanym przepisie okoliczności decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu i tylko przy atypowym wystąpieniu okoliczności zmniejszających społeczną szkodliwość mogą spowodować, że osiągnie ona stopień nieznaczny lub znikomy wyłączający karygodność czynu. O nieznacznym lub znikomym stopniu społecznej szkodliwości czynu może decydować, np. łączne wystąpienie mniejszej wartości zaatakowanego dobra, mała szkoda wyrządzona dobru prawnemu, możliwość naprawienia szkody, sposób zachowania się sprawcy nie zasługujący na szczególnie potępienie, sytuacja motywacyjna utrudniająca sprawcy podjęcie właściwej decyzji. W myśl art. 66 § 2 kk ocena karygodności czynu dotyczy konkretnego, zindywidualizowanego czynu i – wbrew stanowisku skarżącego

- niższe ustawowe zagrożenie przewidziane za wysepek z art. 209 § 1 a kk samo nie implikuje stwierdzenia nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości tego rodzaju zachowań albowiem niska wysokość ustawowego zagrożenia związanego z typem czynu zabronionego jest jedną z niezbędnych przesłanek zastosowania warunkowego umorzenia postępowania.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy skonstatować, że całokształt cech indywidualizujących przypisany oskarżonemu czyn nie powoduje, że jego ujemna wartość jest, z punktu widzenia założonego przez ustawodawcę stopnia społecznej szkodliwości, nietypowa w ujęciu art. 1 § 2 kk, ani też nieznaczna w rozumieniu art. 66 § 1 kk.

Ostatecznie Sąd orzekł wobec oskarżonego karę 4 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w minimalnym wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie. W ocenie Sądu kara ta spełnia wymogi zarówno prewencji indywidualnej jak i generalnej, a także odpowiada stopniowi zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Winna ona spełnić wobec oskarżonego funkcję wychowawczą i powstrzymać go w przyszłości od popełnienia podobnych czynów. Jednocześnie, mając na uwadze iż obecnie oskarżony jest aktywny zawodowo, co zapewne pochłania znaczną część jego czasu, uznano, iż obciążenie go obowiązkiem wykonania 20 godzin prac społecznie użytecznych w stosunku miesięcznym nie skomplikuje mu znacząco sytuacji życiowej. Orzekanie kary pozbawienia wolności w jej bezwzględnej postaci (bo taka w niniejszym przypadku zachodziła możliwość) zdaniem sądu byłaby zbyt surowa, wymierzenie kary grzywny – wobec borykającego się z problemami finansowymi oskarżonego – byłaby zaś niecelowa, narażałaby go bowiem na popadnięcie w jeszcze większe trudności

Na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt. 3 i 4 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia na utrzymanie małoletniego syna, co spełniać ma funkcje motywacyjną, a zarazem doprowadzić do systematycznego niwelowania zaległości z tytułu płatności alimentów, a także wykonywania pracy zarobkowej aby mógł płacić co miesięcznie kwotę ustaloną przez Sąd tytułem alimentów.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa przedmiotowych należności, motywując swoją decyzję trudną sytuacją finansową M. W. (1) i koniecznością przede wszystkim w pierwszej kolejności zaspokajania potrzeb swoich małoletnich dzieci.